



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 sierpnia 2018 r.

Pozycja 130

POSTANOWIENIE z dnia 19 czerwca 2018 r. Sygn. akt Ts 125/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący i sprawozdawca
Jarosław Wyrembak
Piotr Tuleja,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 26 października 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J.H.-K.,

p o s t a n a w i a:

uwzględnić zażalenie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 17 czerwca 2016 r. (data nadania) J.H.-K. (dalej: skarżąca) zarzuciła niezgodność art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2016 r. poz. 1259; dalej: u.s.n.p.) w zakresie, w jakim przepis ten „wyłącza możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności (tzw. postępowania klauzulowego), co jest równoznaczne z zamknięciem drogi sądowej w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji, poprzez uniemożliwienie przeciwdziałania przewlekłości postępowania klauzulowego oraz wykluczenie rekompensaty za nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy” z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Postanowieniem z 26 października 2016 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącej 31 października 2016 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał dokonał analizy orzecznictwa dotyczącego zaskarżonego art. 1 ust. 2 u.s.n.p. i ustalił, że nie istnieje jednolita, trwała i ustalona linia orzecznicza dotycząca dopuszczalności wniesienia skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu bez nieuzasadnionej zwłoki. Stwierdzenie powyższego doprowadziło do uznania, że wszczęcie merytorycznej kontroli zarzutów skarżącej doprowadziłoby do oceny stosowania prawa, które pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

Na postanowienie z 26 października 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej skarżąca wniosła – w ustawowym terminie – zażalenie. Podniosła w nim, że Trybunał nie ustalił oczywistej bezzasadności skargi ani nieusunięcia jej braków formalnych w określonym terminie, a tym samym nie stwierdził zaistnienia jedynych, w ocenie skarżącej, ustawowych przesłanek odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Ponadto, zdaniem skarżącej, zaskarżone postanowienie jest nieprawidłowe, gdyż stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny istnienia niejednolitej linii orzeczniczej powinno – w jej opinii – skutkować koniecznością wszczęcia merytorycznej kontroli skargi konstytucyjnej. Skarżąca stwierdziła, że ustalenie rozbieżności w orzecznictwie może potwierdzić niekonstytucyjność przepisu. Zarzuciła również naruszenie art. 79 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji „poprzez przeinaczenie celu skargi konstytucyjnej będącej prawnym środkiem ochrony wolności lub praw obywatelskich, co nastąpiło na skutek zastąpienia konstytucyjnej kontroli aktu normatywnego, wstępną kontrolą skargi zakończoną nieuzasadnioną odmową nadania dalszego biegu skardze – pomimo wystąpienia okoliczności nakazujących ocenę merytoryczną konstytucyjności zaskarżonych przepisów (rozbieżność w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego)”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

W dniu sporządzenia i wniesienia rozpoznawanej skargi konstytucyjnej formalne wymagania warunkujące dopuszczalność nadania jej biegu określały przede wszystkim art. 60, art. 64, art. 65 i art. 66 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.). Zgodnie natomiast z art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157; dalej: ustawa o TK z 2016 r.), sprawy skierowane do wstępnego rozpoznania miały być rozpatrywane na podstawie przepisów o wstępnym rozpoznaniu z ustawy o TK z 2016 r. To one stanowiły podstawę zaskarżonego postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 26 października 2016 r.

W myśl art. 37 ust. 3 w związku z art. 50 ustawy o TK z 2016 r., Trybunał w składzie jednego sędziego odmawiał w drodze postanowienia nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, o ile skarga była oczywiście bezzasadna lub braki nie zostały usunięte w określonym terminie. Niezależnie od tego – stosownie do art. 40 ust. 1 ustawy o TK z 2016 r. – Trybunał umarzał postępowanie na posiedzeniu niejawnym w następujących przypadkach: po pierwsze, jeżeli wydanie orzeczenia było zbędne lub niedopuszczalne; po drugie, na skutek cofnięcia skargi konstytucyjnej; po trzecie – z zastrzeżeniem art. 40 ust. 3 ustawy z 2016 r. – jeżeli akt normatywny w zaskarżonym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał.

W świetle treści tych przepisów Trybunał uznał, że argumenty podniesione przez skarżącą w zażaleniu na postanowienie Trybunału z 26 października 2016 r., jakoby oczywiście bezzasadność i nieusunięcie braków formalnych w terminie miały być jedynymi ustawowymi przesłankami odmowy nadania skardze dalszego biegu, nie są trafne. Skarżąca nie uwzględniła treści art. 40 ust. 1 ustawy z 2016 r., który miał ogólne zastosowanie do wszystkich etapów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Obecnie analogiczne rozwiązanie zawarte zostało w art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072).

Ujemna przesłanka proceduralna, jaką jest niedopuszczalność wydania orzeczenia przez Trybunał, zachodzi w szczególności wówczas, gdy zarzuty sformułowane w skardze konstytucyjnej są skierowane przeciw aktowi stosowania prawa (orzeczeniu lub decyzji), a nie przeciw aktowi normatywnemu, i dotyczą procesu wykładni i stosowania prawa, a nie treści normatywnej przepisów. Nie ulega wątpliwości, że ocena wykładni i stosowania prawa przez sądy jest poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego i nie może stanowić przedmiotu

skargi konstytucyjnej (zob. spośród wielu, postanowienie z 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU nr A/2017, poz. 37).

Niemniej w niniejszym postępowaniu Trybunał podzielił stanowisko skarżącej, że stwierdzenie przez Trybunał, na etapie wstępnej kontroli dopuszczalności wniesionej przez nią skargi konstytucyjnej, braku jednolitego stanowiska sądów co do wykładni zaskarżonego art. 1 ust. 2 u.s.n.p. nie mogło stanowić dostatecznego uzasadnienia odmowy nadania skardze dalszego biegu. Stwierdzenie to nie przesądza bowiem automatycznie o tym, że skarga ma charakter skargi na stosowanie prawa. Przeciwnie, dostrzeżone przez Trybunał rozbieżności w procesie stosowania zaskarżonego przepisu przez sądy mogą świadczyć o tym, że przepis nie zapewnia należytej realizacji i ochrony praw konstytucyjnych w zakresie prawa do sądu. Wobec braku jednolitego stanowiska judykatury odnośnie do rozumienia zaskarżonego przepisu, Trybunał – na etapie kontroli merytorycznej – powinien samodzielnie ustalić jego treść normatywną i zbadać, czy to właśnie nie w tej treści normatywnej tkwi źródło naruszenia praw konstytucyjnych, które podnosi skarżąca. Dopiero po dokonaniu tej oceny możliwe byłoby rozstrzygnięcie wątpliwości, czy naruszenie wynika bezpośrednio z treści normatywnej przepisu, czy też wyłącznie z błędnej wykładni sądowej.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 61 ust. 8 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.